

Krzyżówka dnia – Brodka

Rozmowa z Tobą
jak brodzenie w śniegu,
Niewydeptane ścieżki gubią mnie
Tak łatwo utknąć w zaspie aż po szyję
Na śliskich słowach wywracamy się
Dobijam się
Dobijam się
I sprawdzam czy otwarte.
I krzyczę znów za dużo słów
Za dużo słów na marne
Sprawdziłam wszystkie obce alfabety,
By rozszyfrować język, który znam
Ty ciągle mówisz
do mnie krzyżówkami
A migi zasłoniła gęsta mgła.
Chwilami, gdy
Próbuję znaleźć rym
Bałwany pienią się przy ustach
Melodii brak
Tańczymy krzywo jak
Spoceni zapaśnicy w USA
Dobijam się
Obijam się
I sprawdzam czy otwarte.
I krzyczę znów za dużo słów
Za dużo słów na marne
Dobijam się
Obijam się
I sprawdzam czy otwarte.
I krzyczę znów za dużo słów
Za dużo słów na marne
Chwilami, gdy
Próbuję znaleźć rym
Melodii brak
Tańczymy krzywo jak
Spoceni zapaśnicy w USA

Chwilami, gdy
Próbuję znaleźć rym
Melodii brak
Tańczymy krzywo jak
Dobijam się
Obijam się
I sprawdzam czy otwarte.
I krzyczę znów za dużo słów
Za dużo słów na marne
Dobijam się
Obijam się
I sprawdzam czy otwarte.
I krzyczę znów za dużo słów
Za dużo słów na marne



Słowa: R. Łukasiewicz
Muzyka: B. Dziędzic, M. Brodka